

L. dz.⁴⁸⁰...../17/18
Sygn. akt⁸³...../17/18

Warszawa, dnia 05 marca 2018 r.

**ORZECZENIE Komisji Ligi
z dnia 5 marca 2018 roku**

w sprawie weryfikacji wyniku meczu Lotto Ekstraklasy Piast Gliwice – Górnik Zabrze na stadionie miejskim w Gliwicach z dnia 3 marca 2018 r. (dalej „Mecz”) zakończony przed upływem ustalonego czasu gry.

Po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2018 roku Komisja Ligi w składzie:

- Zbigniew Mrowiec - przewodniczący
- Robert Błaszczak
- Antoni Libiszowski
- Filip Jańczuk
- Przemysław Plewiński
- Jarosław Bączyk

na podstawie § 7 ust. 6 pkt 17 Uchwały nr IX/140 z dnia 3 i 7 lipca 2008 r. Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie organizacji rozgrywek w piłkę nożną (z późn. zm.) (dalej „Uchwała”) Komisja Ligi postanawia zweryfikować zawody o mistrzostwo Lotto Ekstraklasy rozegrane w dniu 3 marca 2018 roku i zakończone przed upływem ustalonego czasu gry jako walkower 0 : 3 na niekorzyść drużyny Piast Gliwice.

Uzasadnienie**I. Stan faktyczny – Raport Delegata i Sprawozdanie sędziego głównego zawodów**

Z raportu z Meczu sporządzonego przez delegata meczowego PZPN Pana Andrzeja Rynga (dalej „Delegat”) w odniesieniu do przerwania i niedokończenia Meczu wynika, co następuje.

„W 83 min. Sędzia ze względów bezpieczeństwa nakazał zawodnikom opuszczenie placu gry, ja natomiast przekazałem mu informację, że udaję się na stanowisko dowodzenia na naradę w ramach GSR. Telefonicznie poprosiłem Kierownika ds. Bezpieczeństwa PIASTA o powiadomienie pozostałych członków grupy. Na stanowisku dowodzenia konsultowałem kwestie bezpieczeństwa m.in. z Kierownikiem ds. Bezpieczeństwa, przedstawicielem Klubu gości a przede wszystkim przedstawicielami Policji jako, że w tym czasie to Policja przejęła dowodzenie zabezpieczeniem imprezy masowej i prowadziła działania na stadionie w tym zwłaszcza na placu gry. Przedstawiciele Policji wyjaśnili mi jednoznacznie, że istnieje realne zagrożenie zbiorowej konfrontacji obu grup kibiców na stadionie (w



tym na boisku) dlatego będą prowadzić działania na płycie boiska do skutku. W międzyczasie byłem świadkiem negocjacji organizatora z Policją w kwestii wznowienia meczu, jednak przez następne kilkanaście minut Policja nie wycofywała sił z boiska a wręcz przeciwnie wzmocniła je wprowadzając coraz mocniejsze środki przymusu bezpośredniego w tym psy służbowe i patrole konne. Przez cały czas miałem nadzieję na wytworzenie się sytuacji, która umożliwiłaby wznowienie, kontynuację i dokończenie przerwanej gry- oczywiście w rozsądnym czasie. Niestety pomimo upływu ponad 30 min. od momentu przerwania meczu Policja w dalszym ciągu prowadziła działania na placu gry. Ostatecznie zwróciłem się do przedstawicieli Policji o decyzję czy będzie możliwe wznowienie i kontynuowanie meczu. Przedstawiciele Policji Panowie Michał Kania oraz Dowódca działań taktycznych na stadionie Sławomir Karoń – oświadczyli, że w zaistniałej sytuacji nie widzą możliwości wznowienia i kontynuowania meczu.

Po upływie 37 minut od momentu przerwania meczu (przy wyniku 1:0 dla PIASTA Gliwice) i po konsultacji z Sędzią wobec bezczynności innych podmiotów, podjęliśmy decyzję o zakończeniu meczu przed upływem ustalonego czasu gry.

Wiążąca dla nas w tym względzie była oczywiście opinia Policji jako podmiotu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo imprezy masowej a zwłaszcza fakt, że niemożliwe było kontynuowanie meczu z uwagi na działania Policji trwające na płycie boiska (do czasu naszej decyzji). W tym miejscu muszę oczywiście dodać, że podejmując ostateczną decyzję mieliśmy na względzie przede wszystkim bezpieczeństwo uczestników imprezy, a w międzyczasie dochodziły do nas informacje o tym, że niektórzy z nich obawiają się ponownego wyjścia na boisko (m.in. Sędzia asystent 1 – Marcin Boniek, który pracował w pobliżu sektora młyn – PIASTA). Naszą decyzję oznajmił Kierownikowi ds. Bezpieczeństwa, kapitanom drużyn, Policji. Poprosiłem o przekazanie komunikatu o zakończeniu meczu przez Spikera.

Publiczność opuściła stadion bez żadnych dodatkowych, niepożądanych zachowań. O zaistniałej sytuacji i ostatecznej decyzji poinformowałem telefonicznie Pana Dyrektora Departamentu Organizacji, Bezpieczeństwa i Infrastruktury PZPN Marka Dolińskiego oraz Pana Dyrektora Departamentu Logistyki Ekstraklasy SA Marcina Stefańskiego."

Ze sprawozdania sędziego głównego zawodów, Pana Daniela Stefańskiego (dalej „Sędzia”) w odniesieniu do przerwania i niedokończenia Meczów wynika, co następuje.

„W 80:00 min Sędzia Główny przerwał zawody z powodu wyłamania ogrodzenia i wtargnięcia na płytę boiska kibiców gospodarzy zajmujących sektory od O do S. Służby porządkowe podjęły interwencję, jednak w obliczu braku skuteczności tych działań w 83:15 minucie nakazałem zawodnikom opuszczenie placu gry i udanie się do szatni w celu bezpiecznego oczekiwania na zaprowadzenie porządku. W tym czasie na boisku czynności porządkowe przeprowadzała policja. Po 37 minutach od przerwania gry, w porozumieniu z Delegatem podjęliśmy decyzję o zakończeniu zawodów przed upływem ustalonego czasu gry. Nie było możliwości wznowienia zawodów z powodu ciągle trwających działań policji na płycie boiska i nikt nie był w stanie zagwarantować bezpieczeństwa uczestnikom zawodów.

W momencie przerwania meczu drużyna gospodarzy zajmowała lewą stronę boiska patrząc od strony ławek rezerwowych, drużyna gości zajmowała prawą stronę boiska. Gospodarze prowadzili 1:0, Sędzia nałożył 3 kary indywidualne, wyszczególnione w sekcji Kary indywidualne.

Ponadto, w 72:45 min wstrzymałem grę na 30 sekund z powodu wrzucenia rac świetlnych na płytę boiska z sektora drużyny gospodarzy."

II. Stanowisko Klubu

W piśmie z dnia 5 marca 2018 r. (dalej „Pismo”) Klub odniósł się do wydarzeń, do jakich doszło w trakcie Meczów.

W Piśmie Klub przedstawił genezę konfliktu między kibicami Klubu a kibicami Górnika Zabrze oraz własną wersję przebiegu zdarzeń, która w ocenie Komisji nie jest sprzeczna z głównymi konkluzjami Raportu i Sprawozdania, na których Komisja Ligi oparła swoje rozstrzygnięcie. Ponadto Klub wyraził odmienną ocenę dotyczącą możliwości dokończenia Meczu od oceny wyrażonej w Raporcie i Sprawozdaniu, tj. zdaniem Klubu Mecz powinien być dokończony.

Na posiedzeniu w dniu 5 marca 2018 r. stawił się Paweł Żelem (prezes Zarządu Piast Gliwice), Tadeusz Lachawiec (kierownik ds. bezpieczeństwa) oraz adwokat Maciej Janson (pełnomocnik Zarządu Piast Gliwice). Przedstawili oni stanowisko Klubu.

Pan Tadeusz Lachawiec:

„Ten mecz można było dokończyć, bo sytuacja była opanowana, był brak zagrożenia bezpieczeństwa. Ale my nie mogliśmy tego wymusić, jeżeli raz oddaliśmy dowodzenie Policji to nie mogliśmy go z powrotem odzyskać. Prosiłmymy Policję żeby zeszła, ponieważ ci co rozrabiali byli na sektorze powyżej, tłumaczyłem że tam wystawimy ochronę i zablokujemy wyrwę w płocie. I że dokończymy te 10 minut a potem będziemy robić czynności pozostałe. Policja na to nie wyraziła zgody. Ten mecz to 9 na 10 w skali ryzyka. Nie do mnie należy ocena pracy Policji, ale na miejscu nie było dowodzącego akcją. Decyzje zapadały w Komendzie Miejskiej a nie na stadionie. Dowodzenie Policji przekazałem o 22:09, ale nim Policja weszła to była wieczność, ponaglałem ich dwukrotnie. Odpowiedź jaką dostałem to że muszą się zorganizować. Po doświadczeniach z meczu z Legią prosiłem Policję żeby była widoczna na stadionie, że to może być potrzebne. Niestety, nie otrzymaliśmy wsparcia.

Na organizatorze spoczywa wszystko, a Policja jest na zewnątrz, jeżeli jest zagrożenie, nie mamy wsparcia.

Moja decyzja o oddaniu dowodzenia była po to żeby zapewnić bezpieczeństwo uczestnikom. Teraz będę się zastanawiał czy warto wprowadzać Policję. Dodam, że na meczu nie było osób pokrzywdzonych. Po wyrwaniu została wyrwa w płocie, którą mogłem zabezpieczyć. Jeśli chodzi o transparenty, był to duży stopień nienawiści. Przed meczem widziałem że grupa ok. 70-80 osób atakuje płot bez przyczyny. Policja ich powstrzymała ale przeszła zostały uszkodzone. Prosiłem zastępcę komendanta, żeby postawił oddział Policji, żeby była widoczna. Zidentyfikowaliśmy około 70 osób do tej pory. Kontrola kibiców przyjezdnych była szczegółowa, na ile pozwalały przepisy. Wiedziałem, że może być wniesiony transparent który został skradziony. Jeszcze nie wiemy jak zostały wniesione, to były flagi 1,5 x 3 metra, które można owinąć wokół siebie i schować pod bluzą, kurtką. Jedyne mogłem zakazać w ogóle transparentów. „

Pan Paweł Żelem:

„Ubolewam nad tym co się stało. Podkreślam, że na miejscu dowodzenia nie było komendanta, ani nikogo wyżej. Była dziura w płocie, dwóch przebiegło. A Policja mówi, że musi decyzję skonsultować z przełożonymi. Delegat krążył i bazował na tym co usłyszał od Policji. A przecież nie było żadnej sytuacji zwarcia między kibicami. Kibiców Piasta trochę zaskoczył fakt, że brama padła. Wprowadzenie przez Policję koni czy psów było niepotrzebne. Zabrakło decyzyjności. Zaraz po meczu wymusiłem na Policji, żeby w trybie natychmiastowym przekazali mi dochodzeniowca. Sam zrobiłem zebranie służb, żeby od niedzieli podjęli czynności procesowe. Kierownik złożył formalne zawiadomienie do Policji. Od razu zaczęliśmy zbierać dokumentacją zdjęciową, 70 osób zostało zidentyfikowanych. Zawiadomienia przygotowaliśmy już dla 22 osób. Siedem osób agresywnych zostało zatrzymanych przez Policję. Wobec zidentyfikowanych osób będziemy ogłaszać zakazy klubowe. Jest niestety problem w ustawie, bo nie mamy danych adresowych i nawet jak zidentyfikujemy sprawcę to nie ma jak dostarczyć decyzji. Z osób, które udało się zidentyfikować, sprawdziliśmy że duża grupa to ludzie którzy w tym sezonie pojawili się raz czy dwa na meczu, czyli są to ludzie którzy nie chodzą regularnie, żeby oglądać mecze a jedynie na takie okazje. W drugim kroku zajmiemy się identyfikacją osób po stronie Górnika Zabrze. Na marginesie dodam, że po meczu z Legią podjęliśmy żmudną pracę zidentyfikowania osób i udało się

tego dokonać wobec 5 sprawców, przekazaliśmy sprawę Policji, a oni do dziś nic nie zrobili, choć to było w grudniu 2017. Ale przekazaliśmy oczywiście duży materiał policji. Jeżeli te kary zostaną nałożone to prewencyjnie zadziała.

Jako klub podjęliśmy ze swojej strony decyzje, takie jak podaliśmy w załączonym komunikacie.

Wiemy, że przed meczem Komenda Miejska wystosowała do Komendy Wojewódzkiej wniosek, żeby ten mecz odbył się bez kibiców gości ale Komenda Wojewódzka nie złożyła go u wojewody. Na dziś brak też jest jakichkolwiek reakcji wojewody po meczu."

Pan Maciej Janson:

„Jako Klub traktujemy bardzo poważnie te zdarzenie, czego dowodem nasze decyzje, które już podjęliśmy. Nawet prezydent miasta, które jest właścicielem klubu wydał oświadczenie, a do tej pory tego nie robił.

Nie negujemy, że do przerwania meczu doszło z przyczyny kibiców, ale kiedy Policja nie opuszczała murawy to już było bezpiecznie. Nie było uzasadnienia ze strony Policji dlaczego nie opuszczają pola gry, po prostu „nie bo nie”. Zwracam uwagę że wtedy rozgrzewali się tam rezerwowi Górnika Zabrze, nasi piłkarze też tam podeszli, bo nie czuli zagrożenia. Mecz był dalej przerwany, kiedy było bezpiecznie. Widzimy furtkę, w przepisach żeby ten mecz dokończyć. Traktuję, ten przepis tak że doszło do przerwania ale kwestia niedokończenia to oddzielna przesłanka. Ta przesłanka odpadnie i można wtedy dokończyć zawody.”

Pan Paweł Żelem:

„Na meczu był obecny przedstawiciel prezydenta i o nie widział powodów do przerwania meczu. Nie płot był przyczyną, można było dokończyć ten mecz.”

Pan Maciej Janson:

„Przyczyną niedokończenia meczu w opinii GKS Piast było stanowisko Policji, która odmawiała opuszczenia pola gry pomimo zapewnienia na terenie imprezy masowej ładu i porządku. Zwracam uwagę na pkt 7 ppkt 7 przepisów organizacji gry w piłkę nożną, który daje możliwość odstąpienia od walkoweru. Zwracamy też uwagę, że mecz został przerwany a nie imprezy masowej.”

Pan Paweł Żelem:

„Trener Maciej Brosz zamknął się z piłkarzami w szatni bo niby było niebezpiecznie, ale dwóch piłkarzy Górnika się rozgrzewało. Dzwoniłem do prezesa Bartosza Sarnowskiego, żebyśmy dali wspólne stanowisko. Była propozycja od nas, ale nie oddzwonili. Więc wysłaliśmy pismo do prezesa Zarządu i przewodniczącego Rady Nadzorczej Górnika. Nie dostaliśmy odpowiedzi. Próbowaliśmy różnymi drogami się skontaktować ale bezskutecznie. „

Pan Maciej Janson:

„Proszę też zwrócić uwagę na tweet SLO Górnika Zabrze po meczu o treści „Cieszę 3 bramki Igora Angulo w dzisiejszym wygranym 0:3 meczu!”.

Apelujemy, żeby potraktować to jako uzasadniony przypadek, gdy Policja przejmuje dowództwo i blokuje pole gry. Okoliczność przejęcie dowodzenia nad imprezą, prosimy potraktować jako interpretację rozszerzającą. Co do innych kar to je przyjmujemy.”

III. Komisja Ligii zważyła, co następuje:

W pierwszym rzędzie Komisja uznała, iż podstawą jej orzeczenia powinien być przepis § 7 ust. 6 pkt 17 Uchwały. Przepis ten stanowi, iż zawody należy zweryfikować jako przegrane 0 : 3 na niekorzyść drużyny, której kibice swoim zachowaniem spowodowali przerwanie meczu i z tego powodu zawody

zostały zakończone przez sędziego przed upływem ustalonego czasu gry. Zdaniem Komisji, dyspozycja tego przepisu została wypełniona. Dokonując oceny stanu faktycznego, Komisja Ligi ustaliła, iż zachodzi bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zachowaniem kibiców Piasta Gliwice, a decyzją o przerwaniu zawodów. Współudział kibiców Górnika Zabrze w doprowadzeniu do tak niefortunnego zakończenia Meczu jest niewątpliwy, jednakże zdaniem Komisji, przyczyną, która doprowadziła do decyzji o przerwaniu zawodów było zachowanie Kibiców Klubu. W zakresie oceny dotyczącej możliwości dokończenia Meczu Komisja Ligi nie jest władna, aby o tym orzekać i jest zmuszona do wzięcia pod uwagę stanu faktycznego, bez możliwości jego modyfikowania. Na marginesie należy zaznaczyć, że – niezależnie od oceny działania Policji, do czego Komisja Ligi nie jest uprawniona – kierujący działaniami na stadionie funkcjonariusze policji byli najbardziej predystynowani do oceny stanu bezpieczeństwa i możliwości dokończenia Meczu. Należy wskazać, iż zdaniem Komisji zapis stanowiący o zakończeniu zawodów przez sędziego ma charakter formalny. Zawody zostały zakończone, co zostało potwierdzone w protokole sędziego. Istotą tego przepisu jest przyczyna przerwania zawodów oraz zakończenia spotkania przed upływem ustalonego czasu gry. Ta, jak zostało wyżej wskazane, nie budzi żadnych wątpliwości Komisji Ligi.

Ponieważ przyczyną przerwania Meczu i jego niedokończenia było zachowanie kibiców, nie jest możliwe dokończenie Meczu, o czym stanowi § 7 ust. 1 Uchwały, który warunkuje możliwość dogrania przerwane go meczu piłkarskiego tym, że przyczyna przerwy i niedokończenia ma być niezależna m.in. od zachowania kibiców. Ten warunek nie został spełniony, a zatem dokończenie Meczu nie było możliwe bez naruszenia przepisów Uchwały. Przepis § 7 ust. 12 Uchwały przewiduje możliwość odstąpienia od weryfikacji zawodów jako walkower w uzasadnionych przypadkach. Analizując zdarzenia do jakich doszło w trakcie Meczu Komisja Ligi nie znalazła okoliczności, które uzasadniałyby – w ocenie Komisji – odstąpienie od weryfikacji Meczu jako walkower na korzyść drużyny Górnika Zabrze.

W związku z ustaleniem Komisji, że bezpośrednią przyczyną przerwania i niedokończenia Meczu było zachowanie kibiców Klubu, Komisja Ligi – wykonując kompetencję przyznaną w art. 5 ust. 5.9 Regulaminu Rozgrywek Piłkarskich o Mistrzostwo Ekstraklasy (ustalonego Uchwałą nr VI/87 z dnia 16 czerwca 2017 roku Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie zatwierdzenia Regulaminu Rozgrywek Piłkarskich o Mistrzostwo Ekstraklasy na sezon 2017/2018 i następne) postanowiła zweryfikować Mecz jako walkower na korzyść drużyny Górnika Zabrze.

Mając powyższe na uwadze Komisja Ligi orzekła jak w sentencji orzeczenia.

Przewodniczący Komisji Ligi



Zbigniew Mrowiec

Pouczenie: Od niniejszego orzeczenia stronie przysługuje odwołanie do Najwyższej Komisji Odwoławczej PZPN. Odwołanie należy wnieść bezpośrednio do Najwyższej Komisji Odwoławczej PZPN, (ul. Bitwy Warszawskiej 1920r. 7 02-366 Warszawa) w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego orzeczenia na adres e-mail (dotyczy Klubów) lub adres strony (dotyczy pozostałych podmiotów). Do odwołania strona obowiązana jest dołączyć dowód wpłaty kaucji. Kaucja powinna być uiszczana w terminie 7 dni od daty doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem bezpośrednio na rachunek bankowy Polskiego Związku Piłki Nożnej Bank Pekao SA PL 62 1240 6292 1111 0010 5977 5602

